

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa K. B.

przeciwko E. S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 kwietnia 2014 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 listopada 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r., po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. sprawy z powództwa K. B. przeciwko E. SA o zapłatę, na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 lipca 2013 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł powód – K.B. – zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym w szczególności art. 386 § 4 oraz 365 § 2 k.p.c., przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na oczywiście bezzasadnym zastosowaniu przez Sąd

Apelacyjny wskazanego przepisu i przyjęciu, że podstawą uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji jest nierozpoznanie przez ten Sąd istoty sprawy, co spowodowało w ocenie Sądu drugiej instancji konieczność przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, wówczas gdy okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że Sąd pierwszej instancji w sposób zupełny i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, a w konsekwencji w oparciu o tak zebrany i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy wydał rozstrzygnięcie odpowiadające zaistniałym okolicznościom, a także naruszenie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 415 k.c., przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, iż do zaistnienia odpowiedzialności pozwanego wymagane jest wykazanie winy strony pozwanej przez przesłuchanie świadków wskazanych przez stronę pozwaną w sytuacji, gdy wina pozwanej wynika już z niezgodnego z prawem rozwiązania przez nią umowy o pracę stwierdzonego prawomocnym wyrokiem sądu pracy.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w sposób pełny i rzetelny przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonując swobodnej oceny zgromadzonego materiału wydał odpowiadające okolicznościom faktycznym rozstrzygnięcie. Tym samym Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął niniejszą sprawę co do *meritum*, albowiem podstawą wywiedzionego przez powoda roszczenia była treść art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. umożliwiająca powodowi dochodzenie odszkodowania uzupełniającego wobec odszkodowania przewidzianego w Kodeksie pracy. Przedmiotem ustalenia odpowiedzialności pozwanego były trzy elementy składowe - wina pozwanego, szkoda powoda oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem strony pozwanej a utraconymi przez powoda korzyściami, co miało miejsce w niniejszym postępowaniu i było przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego.

Pozwany w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu wskazał, że istotą sprawy było ustalenie, czy pozwana ponosi wobec powoda uzupełniającą odpowiedzialność odszkodowawczą - wynikającą z rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia i czy powód poniósł z tego tytułu pozostającą w normalnym związku przyczynowym

szkodę w postaci utraconych korzyści związanych z utratą prawa do obligacji, a następnie akcji pozwanej Spółki. Innymi słowy, rozpoznanie istoty sprawy sprowadzało się do zbadania przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej (art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.), czego w znacznej mierze Sąd pierwszej instancji zaniechał. Niezbadanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie sprowadza się przede wszystkim do niedokonania ustaleń co do przesłanki winy umyślnej pozwanego w rozwiązaniu umowy o pracę z powodem.

Pozwany podniósł, że powód szeroko polemizuje w zażaleniu z oceną Sądu Apelacyjnego w sprawie niewykazania przez powoda istnienia oraz rozmiaru szkody. W ocenie pozwanego zarzuty te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia zażalenia powoda, gdyż wybiegają poza kognicję Sądu Najwyższego. Po pierwsze, tak jak już wspomniano powyżej, w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada tylko, czy istniały podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego. Po drugie, powód *de facto* kwestionuje w zażaleniu dokonaną przez Sąd Apelacyjny ocenę dowodów, co z istoty jest niedopuszczalne w jakimkolwiek postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje stronie także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie przysługujące na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada między innymi poprawność zastosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, a więc wystąpienie choćby jednej z alternatywnie ujętych w tym przepisie przesłanek uchylenia wyroku, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo istnienia

konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodzi więc o to, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach powyższego środka zaskarżenia powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, LEX nr 1265544; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, LEX nr 1226828; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 nr 3, poz. 41, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, LEX nr 1231340; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013 nr 4, poz. 54, i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.).

Ze względu powyższe stanowisko nie podlega kontroli Sądu Najwyższego podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 415 k.c.

Natomiast zażalenie jest uzasadnione w zakresie zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pogląd ten jest błędny.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową.

Nie stanowi więc nierozpoznania istoty sprawy dokonanie przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych na podstawie dowodów przeprowadzonych w innej sprawie, zamiast na dowodach przeprowadzonych bezpośrednio w danym postępowaniu ani też nie stanowi to o braku własnych ustaleń co do istoty sprawy, na co wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Również niedostateczne – w ocenie Sądu Apelacyjnego - postępowanie dowodowe w zakresie wysokości szkody nie może być zakwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy. Inaczej rzecz ujmując, jeśli Sąd Okręgowy na podstawie dowodów z innej sprawy między tymi samymi stronami (której przedmiotem było badanie legalności decyzji pracodawcy o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 k.p.) przyjął, że strona pozwana ponosi winę umyśłą z zamiarem ewentualnym za wyrządzoną powodowi szkodę (art. 415 k.c.) w postaci

pozbawienia go prawa do obligacji, a następnie akcji pozwanej Spółki na skutek bezprawnego rozwiązania stosunku pracy i zasądził od niej na rzecz powoda odszkodowanie w określonej kwocie, to ewentualne niedostatki postępowania dowodowego na okoliczność winy strony pozwanej, szkody i jej wysokości, nie mogą być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 lutego 2011 r., VI Pa 18/11, które powinno być rozważone w kontekście art. 365 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., I PK 181/12; OSNP 2013 nr 23-24, poz. 277).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.